

Gmina nie będzie finansować oświetlenia tajemniczych miejsc publicznych

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 25, kwiecień 2015 00:00

Jarosław Komża

Odśrody: 1237

Sejmowe komisje infrastruktury oraz samorządu terytorialnego i polityki regionalnej rozpatrzyły 23 kwietnia poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy *Prawo energetyczne*.

O projekcie nowelizacji pisaliśmy [TUTAJ](#). Istotą nowelizacji jest rozgraniczenie obowiązków finansowania oświetlenia dróg pomiędzy gminy oraz *Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad*. Samorząd gminny finansować będzie na terenie gminy oświetlenie dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Za planowanie i finansowanie oświetlenia autostrad, dróg ekspresowych i innych dróg krajowych poza terenem zabudowy, służących do zaspokajania potrzeb ponadlokalnych, odpowiadać będzie GDDKiA. Natomiast gminy płacić będą za oświetlenie odcinków dróg krajowych, innych niż autostrady i ekspresówki, w granicach terenu zabudowy oraz części dróg krajowych przeznaczonych do ruchu pieszych lub rowerów, wymagających odrębnego oświetlenia.

Oświetlenie miejsc publicznych planowane, ale nie finansowane

Wprowadzając te dwa katalogi zadań, autorzy projektu nałożyli na gminy nowe zadanie własne w postaci finansowania oświetlenia miejsc publicznych (obok ulic i placów). Po interwencji *Związku Powiatów Polskich*, projektodawcy wycofali się z tego zapisu, zgłaszając stosowną autopoprawkę w drugim czytaniu projektu na posiedzeniu Sejmu 22 kwietnia. Poprawka ta została przez obie komisje przyjęta. Głosowali za nią posłowie rządzącej większości, ponieważ opozycja zgłosiła własną poprawkę, konsumującą autopoprawkę projektodawców i proponującą jeszcze jedno uzupełnienie.

Teren zabudowy - terenem zabudowanym?

Uzupełnieniem tym było propozycja określenia pojęcia terenu zabudowy. Pojęcie to zostało bowiem w projekcie nowelizacji przywołane, ale nie zostało w nim zdefiniowane. Wiceminister transportu Zbigniew Rynasiewicz na posiedzeniu komisji 9 kwietnia stwierdził, iż w jego opinii należy to pojęcie rozumieć w takim znaczeniu, w jakim występuje ono w ustawie o drogach publicznych. Problem w tym, że w ustawie to pojęcie nie jest zdefiniowane.

Jednak w uzasadnieniu wyroku w sprawie z 2009 r. (II SA/Kr 650/09) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uznał za trafne stanowisko organów nadzoru budowlanego, że pojęcie terenu zabudowy, użyte w przepisie art. 43 ustawy o drogach publicznych (wprowadzonym nowelizacją w 2005 r.),

Gmina nie będzie finansować oświetlenia tajemniczych miejsc publicznych

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 25, kwiecień 2015 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1237

rozumieć należy tak jak stanowi to art. 2 pkt 15 ustawy Prawo o ruchu drogowym, czyli obszar oznaczony odpowiednimi znakami drogowymi.

Samo pojęcie terenu zabudowy znaleźć można w *Rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie*. Rozporządzenie to zmieniono w 2014 r. i 2015 r., ale nie w zakresie definicji terenu zabudowy, które zdefiniowane zostało, jako *teren leżący w otoczeniu drogi, na którym dominują obszary o miejskich zasadach zagospodarowania, wymagające urządzeń infrastruktury technicznej lub obszary przeznaczone pod takie zagospodarowanie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego*.

Na posiedzeniu komisji 9 kwietnia niektórzy posłowie wyrażali obawy, iż jeśli pojęcie terenu zabudowy tożsame jest z pojęciem terenu zabudowanego w rozumieniu przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, to oznaczać to może w praktyce, iż gmina płacić będzie za oświetlenie odcinka drogi krajowej w tzw. szczyrim polu, poza rzeczywiście zabudowanym, zasiedlonym terenem. Dlatego posłowie PiS zaproponowali 22 kwietnia, podczas drugiego czytania projektu, zapis określający teren zabudowy, jako *obszar wzdłuż drogi ze zwartą zabudową miejską, wiejską lub przemysłową, oznaczony odpowiednimi znakami drogowymi*. Propozycja nie znalazła jednak uznania posłów rządzącej większości i na posiedzeniu obu komisji w dniu 23 kwietnia poprawka została odrzucona.